

dowodami uwielbienia i przywiązania, i przekonać ją, iż każde nieszczęście, które ię serce uczuwa, wszystkich nas pospołu dotyka.“

Kawaler Zea Bermudez, hiszpański sekretarz legacyiny przy poselstwie u dworu Rosyjskiego, przybył dnia 23. m. b. z Petersburga do Frankfortu. Brat jego, były Minister hiszpański, a teraz mianowany Posłem przy dworze Drezdeńskim, stanął dnia 17. m. b. w Baionnie.

Poczta Medyolańska, która dnia 19. przybyć miała do Frankfortu, została podług doniesień z Szafluzy, na górze S. Gotharda śniegami przywaloną. — Papiery publiczne ciągle spadają.

### N i d e r l a n d y.

Z Bruxelli dnia 24. Grudnia.

Dnia 21. dwór przywdział żałobę na sześć tygodni z powodu śmierci Cesarza Alexandra.

Tegoż dnia druga Izba walnych Stanów odroczyła swe posiedzenia do d. 23. przyszł. m.

Z Amsterdamu dnia 18. Grudnia.

Dziś nadeszła tu urzędowa wiadomość o śmierci Cesarza Alexandra. Rozeszła się ona już wczoraj na giełdzie, lecz chociaż twierdzono, że ją 11 gońców handlowych przywiozło, to wszelako nikt nie widział, który dom ich otrzymał; z tęg przyczyny niezawierzano ię zupełnie. Wszakże papiery publiczne zaczęły znacznie spadać; opisać niemożna wrażenia, jakie sprawiło potwierdzenie powyższej wiadomości.

### F r a n c y a.

Z Paryża dnia 23. Grudnia.

Dnia 20. m. b. wieczór dał Król Jegomość Posłowi Pruskiemu prywatne posłuchanie.

Monitor zawiera o Cesarzu Alexandrze, co następuje: „Śmierć Cesarza Alexandra do tych zdarzeń należy, które w sercu ludów głębokie sprawują uczucie. Rząd i charakter tego męża, który przewodniczył jednemu z największych państw Europy w najważniejszej epoce historyi, odznaczały się tą prawie iedyną cechą, iż równie wielkim był przez swoje pomiarkowanie, iak przez moc bez granic. To zupełne umiarkowanie pokazało się szczególnie w dwóch następnie zdarzeniach,

tyczących się Francyi, któreby w duszy mnię wielkię, upoionę zwycięstwem i szczęściem, niechęć zapewne wzbudziły. Ale w sercu Alexandra naturalny mieszkał heroizm, natchnienie ludzkości, które go czyniło wyższym nad szczęście i nieszczęście. Żalść ze straty iego pochodząca, trudnoby nam dziś wynownieyszą i sprawiedliwszą pochwałę włożyć mogła w usta nad te słowa, które na iednym z literackich obchodów, zaszczyconym iego obecnością, o nim wyrzeczono. Rzadko się to zdarza, aby pochwała Monarchy nie doznała odmiany, przechodząc przez podwójną próbę czasu i śmierci; tu iednak znayduiemy, że mówca był dzieiopisem i wyprzedził tylko głos potomności. Do tych słów przydamy tylko to: „Wspaniałomyślność Alexandra (rzekł w akademii P. Villemain) stawia nam przed oczy iedną z owych dusz starożytnych z namiętnością przywiązanych do sławy. Potęga i młody wiek iego, są rękoiem dla Europy długiego pokoju. Heroizm iego, oświata cywilizacyi naszego wieku udoskonalaony, godzien iest uwiecznić panowanie oświaty, godzien wznowić i upięknć obraz filozofa Monarchy, który mamy w Marku Aureliusz, i okazać na tronie mądrość równie wielką potęgą uzbroioną, iak są życzenia iego uszczęśliwienia świata.“ — Podobne mowy pochwalne umieściły i inne Paryzkie gazety, każda w stylu sobie właściwym; a iakkolwiek ich dążenie pod innym względem iest różne, w uznaniu zasług Alexandra wszystkie iednego są zdania. „W wspomnieniu Alexandra, mówi *Biała chorągiew*, czcimy pamięć przyjaciela i dobroczyńcy naszego kraju, sprawiedliwego i oświeconego Monarchę, który znał potrzeby swego kraju i używał mu wszystkiego, co zgodnem było z iego spokojnością i szczęściem; czcimy łagodnego i pomiarkowanego zwycięzcę, który potęgę swoię używał tylko na korzyść ludzkości. Pod względem polityki, postawi imię iego historya obok Piotra Wielkiego; pod względem zaś charakteru człowieka daleko wyżej; a iakkolwiek o nim własn i poddani myśleć będą, w sercach Francuzów wieczny mieć będzie pomnik podziwienia i wdzięczności.“ — *Gazeta Francyi* pisze: „Śmierć Alexandra iuż wtenczas boleśnem byłaby i nader wa-



żném wydarzeniem, gdybyśmy ją uważali samą tylko w sobie, bez żadnych względów na przyszłość Europy. Świat stracił w nim to, co mędrcy świata z szczerego serca nazywają pocziwym człowiekiem, który posiadał wielką władzę. On pierwszy był, który dumie powszechnego uciemięźciela tamę położył; on to porządek dawny w Europie przywrócił i wśród tylu żywiołów wojny umiał stały pokój utrzymać. Będąc Panem kraju, który Europa i Azja otacza, uznał, że przeznaczeniem jego jest być pośrednikiem. W jego to było mocy, dawnemu państwu otomańskiemu, nagabanemu od domowego nieprzyjaciela, zadać cios śmiertelny. Dumie pospolitego gatunku niezbywałoby na pozorze do tego; ale najpiękniejszy nawet pozor nie byłby w stanie omamić sumienia mędrca. Lubił wolność, ale ugruntowaną na prawie, iżby się nie zamieniła na uciemięczenie, zwolna postępującą, która nieprowadzi do rozpusty. Poddanych niewolniczego stanu wolnymi ludźmi uczynił, a wynagradzając świetne zasługi wywyższaniem do stanu szlacheckiego, dowiódł, że w jego oczach szlachectwo zasługą nabyte, równa się odziedziczonemu. Czy jego dobroczynna polityka z nim zaginie? Czy wszelkie nadzieie dobre z nim zostaną zagrzebane? Czy podobna, aby następca, odziedziczyszy potęgę, miał się wyrzec najpiękniejszej części tego dziedzictwa? Naprawdę nieprzyjaciele Monarchów te sobie robią nadzieie. Nie na to Bóg zesał myśl tego związku niesłychanego dotąd w rocznikach świata, aby mu dał upaść z jego twórcą; nie dla iednego on człowieka tę chwałę przeznaczył; a jego następcy bez wątpienia dokonają tego dzieła.“ — Ze wszystkich zdarzeń, pisze *Konstytucjonista*, które się obecnie zjawić mogły w Europie, żadne nie mogło tak niespodzianie wzruszyć i zasmucić Europy, jak nagły zgon Cesarza Alexandra. Monarcha ten umiera w najpiękniejszych latach wieku swego i swych nadziei, posiadając najpotężniejszą armią na stałym lądzie, nagle na odległych granicach swego państwa, właśnie kiedyby może wola jego mogła wstrzymać wielkie zdarzenia, walące się od rociuiat na Europę. Niemasz wiadomości bardzieynadszodziejwaney; tak to w polityce nadszo-

dziewaność panuie, mieszając ludzkie rachuby. Historya uzna w nim naygodniejszego przeciwnika w Europie, na ktoregośmy napotkali, kiedy mąż nieśmiertelny nas do zwycięstwa prowadził, i t. d.“

Niektóre dzienniki, — pisze *Gwiazda* — dołączając o śmierci Cesarza Alexandra, nazywają go potomkiem Piotra Wielkiego. Wyrzecz ten jest całkiem mylny. Piotr I. pochodził z domu Romanoffów, który roku 1613 wstąpił na tron Rossyjski w osobie Czara Michała Fedorowicza. Po śmierci Cesarzowej Elżbiety, córki Piotra W., zmarłej bezpotomnie roku 1762, przeszła korona na Xiążęcia Holstein-Gottorp, syna drugiey córki Piotra W. Ten przybrał nazwisko Piotra III. Cesarz Paweł I. był jego synem, a następnie Cesarz Alexander jego wnukiem. Panujący w Rossyi dom Holstein-Gottorp jest odnogą starożytnego domu Oldenburg, który panuie w Danii, i rządził w Szwecyi, gdzie rodzinie Bernadotte ustąpić musiał. Cesarz Alexander niezostawił dzieci z małżeństwa swojego z Xiężniczką Elżbietą Badeńską, lecz zostawił trzech braci, z których najpierwszy, W. Xiążę Konstanty, lat 46 liczy. Xiążę ten zaślubił się w roku 1796 z Xiężniczką Sachsen-Koburg, siostrą Xiążęcia Leopolda. Po nastąpionym rozwodzie zawarł węzły ślubne z Joanną Hrabianką Grudzińską, terażniejszą Xiężną Łowicką.

Prawo successyi tronu, nayważniejszy akt panowania Pawła, zostało roku 1797 obwieszczone i za prawo kardynalne ogłoszone. Podług niego należy korona do naystarszego syna Cesarza i jego potomstwa płci męskiey. W niedostatku tego następuie wtory syn i jego męskie potomstwo. W braku męskiego potomstwa następuie potomstwo płci żeńskiej naybliższego krewniństwa. Jeżeli dziedziczka tronu obcą piastuje koronę, rzec się iey musi, aby otrzymać Rossyiską. Jeżeli nie wyznaie Religii Greckiey, przyiąć ią musi; jeżeli się wzbrania dopełnić tych dwóch warunków, korona przechodzi na naybliższego tronu członka rodziny. W razie niedoletności mianuie Monarcha Regenta swoim następcą; jeżeli go nie mianował, należy regencya do matki małoletniego Monarchy, a jeżeli iey



niemasz, do naybliższego krewnego. Rok 16ty życia stanowi doletność Następcy tronu.

Gazeta Burdegalska z dnia 17. m. b. opisuje uroczystość żałobną, wyprawioną w Bordeaux na cześć ś. p. Generała Foy: „Wczoray — pisze ona — rano o saméy godzinie 10tęj zaczęło się w kościele Ś. Dominika uroczyste żałobne nabożeństwo za Generała Foy. Niezliczone mnóstwo osób ze wszech stanów i wszelkiego wyznania religijnego, napełniało okręt i boczne przestrzenie kościoła. Wszyscy równym przejęci byli głębokim smutkiem; w chórze widać było wielką liczbę okrytych ozdobami Oficerów, z których wielu walczyło razem na polu bitwy z bohaterem prawodawcą, który powszechny żal z sobą zabiera. Modły kościelne wznosząc się do nieba na wonnym kadzideł obłoku, tylko im miłszemi ieszcze być mogą, gdy im przyjemna towarzyszy muzyka, a w tym względzie niepozostało nic więcéy do życzenia. Requiem Cherubiniiego wykonane było przez 1200 muzykantów i chorystów. Ponieważ chłopcy chórowi, iak się zdawało, nayumylnie przywołani byli dla śpiewania do kościoła katedralnego, przeto zamiast „Pie Jesu“ musiano grać Beka uwerturę z „Śniłci Orfeusza“. Przed ołtarzem stał katafalk, czarnym całunem okryty, a naokoło niego stały świece iarzące; na katafalku leżały wojskowe znaki honorowe Generała, który podczas pochoi tak bardzo się wślawił, iż cała Francya żałobę po nim odprawia. Proboszcz kościoła Ś. Dominika celebrował. Wszystko odbyło się w naywiększym porządku bez polieyi i bez żandarmów.“

Gwiazda użala się mocno na to, iż liberalna fakcya postarała się o tanie wydanie Świątoszka Moliera w cenie 5 Sous, ktorego saméy tylko młodzieży szkolnéy 25,000 exemplarzy przedano. Zakazano uczniom pod surową karą, aby nieczytali téy książki; lecz to właśnie naylepszym iest sposobem, zaostrzenia tém bardziéy ich ciekawości.

Paryżanie są niewyczerpanymi w wynalazkach, ściągających się do uczczenia pamiętki Generała Foy. Pewien dobroduszny pasztnik wystawił likwor, nazwany: *Espirit du General Foy*, a na flaszeccie iest napis; *Larmes françaises*.

Lampa nowego wynalazku z porcelany

z bardzo dobrze trafionym wizerunkiem Generała Foy ma tu niezmierny odbył; na boku widać wawrzyny, między któremi wznoszą się dwie piramidy, na jednéy z nich stoi iego nazwisko, obok nazwisk Demostena i Gycerona; na drugiéy słowa: Jemappes i Waterloo. Na spodzie znayduie się następujący napis: „Oświecam Izbę i Gabinety.“

Składki dla dzieci Generała Foy wynosiły wczoray 5,44,708 Frank. 91 Centimów.

Kiedy Ministryum — pisze *Konstytucyonista* — nagrodziło referendarstwem stanu Pana Broe, który przegrał proces kongregacyi, to bez wątpienia Francya konstytucyina, poczyta sobie za obowiązek, mianować Deputowanym swoim Pana Dupin, który wygrał proces obywatelskiéy i religijnéy wolności.

Pan Corbiere, Minister spraw wewnętrzn., wzywa w Gazecie Francyi wdowę Generała Foy, ażeby darowane iéy i iéy dzieciom summy dała na wsparcie tych nieszczęśliwych, co przez pogorzele i wylewy wód ucierpieli. *Konstytucyonista* z swéy strony wzywa Pana Corbiere, ażeby na to użył pieniędzy, które tuteysze domy gier do skarbu wnoszą.

Angielskie gazety zapewniają, iż Lord Cochrane popłynął do Grecyi.

Dziennik Paryski donosi z Wiednia dnia 12. m. b., iż około tego czasu odprawio się tam kilka posiedzeń gabinetowych u Ministra spraw zagranicznych i wysłano nadzwyczajnego gońca z depezsarai do Rządu portugalskiego do Lizbony.

Ministerstwo Królewskiego domu obwieściło warunki, pod któremi młodzi ludzie przyjmowani być mogą do instytutu paziów. Aby być rodu szlacheckiego i posiadać znaczny majątek, nie iest nieodzownym warunkiem.

Jeden z dzienników zawiera: Ledwie temu miesiąc, że Sąd Paryski wydał wyrok, w którym uznaie nieprawość kongregacyi jezuitkiéy, a już w piśmie peryodyczném, nazywającém się „Dzieie duchowieństwa“, następujące znayduiemy słowa: „Jezuici posiadają w Francyi znaczną liczbę instytutów, każdego roku napełnia się Mont-rouge nowymi prozelitami, częstokroć z nayznakomitszych rodzin; zakon ten liczy 900 uczniów w St. Acheul, 300 w Montmorillon, tyleż w Aurey,



Torealquier i t. d., towarzystwo to pomnaża się w miarę wymierzanych na nie pocisków; ocknął się szlachetny zapal, aby mu zapewnić zwycięstwo nad jego nieprzyjaciółmi.

Konsul francuzki na wyspie Chios odebrał wyraźny rozkaz, aby bronił tamiecznego duchowieństwa katolickiego, ileby razy kościół zagrożony był niebezpieczeństwem.

W St. Quentin wyprawiono żałobne nabożeństwo za Generała Foy, na którym prawie ani jednego mieszkańca nie brakowało. Na środku kościoła stał ozdobny katafalk. Miasta okręgu wyborowego zastały deputacje, złożone z obywateli mających prawo obierania, którzy Demostenesa Francyi, sławę mównicy narodowej, jednomyślnie poraz drugi obrali byli swoim Deputowanym. Jeden z celniejszych kupców miał mowę, w której wystawił obraz cnot obywatelskich, i nadzwyczajnych talentów zmarłego Generała, którego wszyscy prawdziwi przyjaciele oyczyzny oplakują. Przeczytał on także list, który zmarły Generał krótko przed śmiercią pisał do jednego z przyjaciół tamiecznych, życząc, ażeby w tém mieście jego wyboru zaprowadzono kurs ieometryi rzemieślniczej, na wzór zaprowadzonego w Paryżu przez Pana Dupin. Wieniec z nieśmiertelników zdjęty z katafalku, przystano tu wdowie Generała, który jak niegdyś na polu sławy orężem, tak później na mównicy swoją zwycięzką wymową bronił praw i swobód oyczyzny.

Monitor umieścił pięć Królewskich uchwał onegdajszej daty: 1) Izby Parów i Deputowanych zwołane są na dzień 31. Stycznia 1826. 2) Izba Parów zająć się ma dnia 15. Lutego 1826. rozpoznaniem processu Ouvrarda (liweranta armii francuzkiej w Hiszpanii). Pan Bellart sprawować będzie urząd generalnego Prokuratora. 3) X. Beausset-Roquefort, Arcybiskup archydiecezyi Aix, mianowany jest Parem. 4) Parostwo Xiążęcia Duras przeysć ma na jego zięcia, Xiążęcia Ranzan, a parostwo Xiążęcia Conegliano (Marszałka Moncey) podobnież na jego zięcia, Duchesne Gillevoinfin Barona Conegliano. 5) Pan Broe, generalny Adwokat przy tutejszym Sądzie, mianowany jest w miejsce powołanego do Rady Stanu Pana Maillard, Referendarzem Stanu.

Powiaadają tu sobie iako rzecz niezawodną, iż zięć Pana Seguiet, Prezydenta Sądu Apellacyjnego wyprowadził się z domu swojego teścia pod pozorem, iż nie może mieszkać pod iednym dachem z człowiekiem, który tak zgubny dla Religii i Monarchii wydał wyrok.

### H i s z p a n i a.

Z Madrytu dnia 12. Grudnia.

Pan Zea Berinudez wyjechał wczoray do Drezna, iako Posel przy tamiecznym dworze. — Król wyznaczył wdowie Barona Eroles pensyą z 2000 Franków. — Proces spółpiskowych Bessiera powierzony jest Radzie Kastylijskiej, co uważać można za wielkie zwycięstwo zagórników. — Sąd kryminalny wydał nareszcie wyrok przeciw sprawcom stracenia Biskupa z Vich. 176 osób uznano za niewinne, Porucznik Baron de Viura, który wówczas dowodził w Vich, skazany na 3letnie więzienie warowne, a wszyscy, którzy uszli za granicę, osądzeni są na szubienicę.

W dniu 1. Stycznia przypada termin zapłacenia rządowi francuzkiemu  $7\frac{1}{2}$  milliona Fr. na poczet długu wynoszącego 34 millionów; lecz powszechnie mniemają, iż rząd nasz nie będzie w stanie dotrzymać tego terminu.

### A n g l i a.

Z Londynu dnia 23. Grudnia.

W niedzielę dnia 18. wieczor między godziną 11. i 12. przybył Pan Reisner, Kamerdyner Lorda Clanvilliam, Posła naszego w Berlinie, do wydziału spraw zagranicznych z depeszą do Pana Canning, z smutném doniesieniem o śmierci Cesarza Alexandra. Pan Canning wyprawił niebawnie posłannika rządowego do Króla Jmci do Windsor, wysłał także depesze do Pana Bathurst, Posła Rosyjskiego Hrabu Liewen, którzy się w Brighton znajdowali, i do Lorda Liverpool, bawiącego we wsi swojej Combewood. O godzinie 10tej przybyli Lord Liverpool, Kanclerz Izby skarbowej, i Lord Berley do miasta, i naradzali się przez cały dzień z Panem Peel i Huskisson. O godzinie 4tej było powszechne zebranie Ministrów, na którym, oprócz dopiero wspomnionych Panów, znajdowali się Pan Canning, Lord Melville, Xią-



do

Nru 1.

## Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 4. Stycznia 1826.)

### Rozmaite Wiadomości.

W Bawaryi otrzymało już 200 urzędników pensye emerytalne, a twierdzą, iż ta liczba wynosić będzie przeszło 600 z nastaniem nowej organizacyi, i to nie ze szkodą, ale owszem z korzyścią dla toku spraw publicznych.

Ze wszech stron donoszą o wielkich spustoszeniach przez wichry i wylewy rzek rządowych. Wiele ludzi utraciło przytém życie.

### *Doniesienie koncertowe.*

Dogadzając powszechnemu wezwaniu i życzeniu Szanownych przyjaciół muzyki, donosimy nayuniżeniéy, iż we Czwartek dnia 5. Stycznia 1826. będziemy mieli zaszczyt dać jeszcze jeden koncert w teatrze; ahsz doniesie o szczegóлах,

Antoni i Karól Ebner,  
JK. Mei Kammermuzycy.

### OBWIESZCZENIE.

Przy nastąpiącym dnia 2. m. b. losowaniu obligacyów mieyskich tuteyszych, zostały ciągnięone następujące numera z kwotami pieniężnemi przy nich wyrażonemi, iako to:

1) Nro.	79	na 100	Tal.
2)	—	726	— 25 —
3)	—	510	— 50 —
4)	—	63	— 100 —
5)	—	768	— 25 —
6)	—	59	— 100 —
7)	—	759	— 25 —
8)	—	516	— 50 —
9)	—	159	— 100 —
10)	—	391	— 100 —
11)	—	649	— 50 —
12)	—	447	— 100 —
13)	—	144	— 100 —
14)	—	123	— 100 —
15)	—	1070	— 100 —
16)	—	628	— 50 —
17)	—	855	— 25 —
18)	—	829	— 25 —
19)	—	263	— 100 —
20)	—	134	— 100 —
21)	—	507	— 50 —



22)	Nro.	82	—	100	—
23)	—	1033	—	100	—
24)	—	551	—	50	—
25)	—	881	—	25	—

Wzywa się niniejszem posiadzicieli tychże obligacyi mieyskich, iżby kwoty pieniężne wraz z prowizyami przypadającymi za drugie półrocze roku 1825. od 5. m. b. odbierali w zwyczajnych godzinach służbowych za oddaniem obligacyow i kuponow z kassy umorzenia długow gminnych na Ratuszu.

Jeżeli posiadziciele wyżej wspomnianych obligacyow mieyskich kwotę pieniężną wraz z prowizyami w przeciągu od 5. aż do 15. m. b. nie odbiorą, wienczas zostaną pieniądze w kassie aż do przyszłego terminu wypłaty w Lipcu r. b. nastąpić mającego na ich ryzyko i bez prowizyi.

Poznań dnia 3. Stycznia 1826.

Kommissya do Umorzenia Długow komunalnych.

### OBWIESZCZENIE.

Juliana Rauh i Benjamin Viebig w mieyscu przy wniesiu w małżeństwo przez układ sądowy z dnia 26. Listopada r. b. wspólność majątku i dorobku między sobą wyłączyli, co się niniejszem wiadomo czyni.

Poznań dnia 1. Grudnia 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Iż Agnieszka z Jutrowskich i Jan małżonkowie Bogdanowscy, gdy pierwsza za doletnią ogłoszoną została, przez sądowy układ z dnia 14. m. b. wspólność majątku i dorobku wyłączyli, uwiadomia się niniejszem.

Poznań dnia 19. Grudnia 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż nad majątkiem w Rawiezu zmarłej Joanny Doroty owdowiałej kupca Seiffert, rodowitej

Zwirner, konkurs w skroconem postępowaniu zaprowadzony, plan dystrybucyjny ułożony, i teraz do wytrąśnienia masy na rzecz wiado- mych wierzyteli termin na

dzień 1. Lutego a. f.

zrana o godzinie 9. przed Delegowanym tygo- dniowym naznaczony został.

W Wschowie dnia 31. Października 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad dobrami Wieczyn w Powiecie Pleszewskim położonemi, do sukcesorow niegdy Onufrego Grabskiego należącemi, urzędzeniem z dnia 13. Listopada 1823., sub- hastacya zadecydowaną została, przeto wzy- wają się niniejszem wszyscy z mieysca za- mieszkania swego niewiadomi wierzytiele a mianowicie:

1. Ur. Józefa z Dąbeckich była owdow. Grabska, teraz zameżna Labczyńska,
2. Ur. Maryanna Godlewaka,
3. Ur. Metelski, Proboszcz,
4. WW. bracia Uminscy, synowie o- wdowiałej Starościny Uminskiej, i
5. Ur. Eustachius Grabski,

aby w terminie zawitym

dnia 23. Lutego 1826. roku przed Deputowanym W. Sędzią Ruschke osobiście lub przez Pełnomocników prawnie dopuszczalnych się stawili, ilość i jakość pre- tensyi swych okolicznie podali, dokumenta, papiery i inne dowody w oryginale lub w wy- pisie wierzytelnyim złożyli, i co potrzeba do protokołu podali, z tém zagrożeniem, iż w razie niestawienia się, nie tylko przyderżenie na rzecz naywięcej dającego nastąpi, lecz też po sądowem złożeniu kupna pieniędzy, wymaza- nie wszelkich zapisanych, tudzież próżno wychodzących czyli spadających pretensyi, a ostatnich bez produkowania w téj mierze in- strumentow, zadecydowaniem zostanie.

Nareszcie wierzytelom tym, którzy w osó- bistém stawianiu doznają przeszkody, lub któ- rym tu schodzi na znaiomości, W. Piękosiewi- cza, Konasylarza Sprawiedliwości, UUr. Pan- ten, i Mitschke, Kommissarzy Sprawiedliwości,



i W. Trembńskiego, Adwokata, na Pełnomocników przedstawiamy, z których jednego sobie obrać, i w pełnomocny i informacyą zaopatrzyć mogą.

Krotoszyn dnia 24. Listopada 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### PATENT SUBHASTACYNY.

Wież Wieniec pod jurysdykcją naszą, w Powiecie Mogilińskim położona, do masy konkursowej Floryana Dziembowskiego należąca, która według tary landshaftowej na 27 093 Tal. 10 šgr. 5 szel. jest oceniona, na żądanie Wierzycieli z powodu długów publicznie najwięcej dającemu sprzedawą być ma, którym końcem terminu licytacyi na

dzień 3. Grudnia r. b.

— 4. Marca 1826.;

termin zaś peremptoryczny na

dzień 10. Czerwca 1826

zrana o godzinie 9tej przed Deputowanym Sędzią Ziemiańskim W. Jentsch w mieyscu, wyznaczony został.

Zdolność kupienia mających uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż taxa każdego czasu w Registraturze naszej przeyrzana być może.

Gnieźno dnia 27. Czerwca 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

Szanownym członkom resursy naszej, niemiędzy uczestnikom balów teyże, donosimy nayuniżenię, iż w Piątek dnia 6. Stycznia r. b. o godzinie 7mej wieczornę bal mieysce mieć będzie.

Dyrekcya resursy wolnomularskiej.

*Doniesienie o Redutach w Gnieźnie  
w kamienicy P. Krause pod Nr. 33.*

Pierwsza Reduta dnia 8. Stycznia, druga dnia 22. Stycznia, trzecia 5. Lutego.

Szarłota, owdowiała Krause.

Podpisany ma honor Szanowną Publiczność zawiadomić, iż w oberży iego Hotel de Regensburg zwaney w Krotoszynie:

dnia 12. Stycznia 1826.,

— 19. dito. dito.,

— 26. dito. dito.,

— 7. Lutego dito.,

Reduty z maskami i bez maskow dawać będzie. Maskow w dniach redutowych u krawca Hoffmanna w oberży rzeczony do nacięcia w pogotowi mieć będzie. O liczne zgromadzenie się uprasza.

Krotoszyn dnia 27. Grudnia 1825.

E. G. Groeger.

Na placu drzewa Danielelewicza przy Grobli jest do nabycia sążeń drzewa dębowego w szczepach po 2 Tal. 10 šbr.

Sprzedaż baranów i maciorek, zupełnie prawnych w Frauenhainie w obwodzie Szwidnickim zaczyna się dnia 6. Stycznia. Stado to, które już w roku 1809. z najsławniejszey owczarni saskihey w liczbie 250 maciorek, iako też i do tychże należących baranów zostało sprowadzone, stało się przez naystaranniejsze pielęgowanie od tego czasu bez pomieszania z innym gatunkiem, naylepszą i jednolityną rasą. Przytém znakomitą jest zdrowiem. Naywyższa cena była za kamień Tal. 38 w kur. Cena baranów stosowna jest do dobroci wełny. Barany sprzedają się z wełną, maciory zaś pozostają się po odebranych zadatku aż po strzyżu na mieyscu. Wierzytelnym kupcom ofiaruję kontrakt na kilku lat. Kogo niniejsze interessuje uwiadomienie, tego upraszam, aby sobie dokładnie stado moje przejrzał.

Frauenhain w Szląsku za Wrocławiem przy Floriansdorff.

Herabia Zedlitz Trützscher.

*Doniesienie o sprzedaży Saskich maciorek.*

W dominium Bunkay Powiatu Trebnickiego w Szląsku, są w tym roku do prze-



danía 200 sztuk trzy- i cztero-letnich narodowych Saskich maciorek, z Lohmen pochodzących, i tak z wełną, jako też bez teyże do nabycia. Bliższą wiadomość udziela każdego czasu samo Dominium, iako i handel Braci Jähnisch w Wrocławiu.

Bunkay dnia 1. Stycznia 1826.

Sturm, inspektor,  
w poruczeniu.

Świeże ostrzygi otrzymał  
Karol Scholtz.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 30. Grudnia 1825.	Papierami	Gotowizną
	<i>po</i>	<i>po</i>
Obługi długu państwa . . .	87½ pCt.	87½ pCt.
Premie obługów długu państwa	194 =	—
Obługi bankowe aż do włączenia lit. H. . . . .	—	92½ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .	89 =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału . . . . .	85 =	—
Listy zastawne Ww. Xięstwa Poznańskiego . . . . .	95 =	—
Wschodnio-Pruskie . . . . .	90 =	—
Szląskie . . . . .	— =	—

Poznań dnia 4. Stycznia 1826.

Kurs obługów m. Poznania, . . . 92½ — — 4

### Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 2. Stycznia.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . . . .	1	5	—	—	1	6	4
Żyto . . . . .	—	22	—	—	—	22	6
Jęczmień . . . . .	—	16	—	—	—	17	6
Owies . . . . .	—	11	—	—	—	12	—
Taterka . . . . .	—	20	—	—	—	21	4
Groch . . . . .	—	25	—	—	—	27	6
Ziemiaki . . . . .	—	8	—	—	—	9	—
Siana cetnar à 110 ff. . . . .	—	22	6	—	—	24	—
Słomy kopa à 1200 ff. . . . .	2	25	—	—	3	—	—
Masła garniec . . . . .	1	10	—	—	1	12	6

### Ceny zboża w Berlinie

dnia 29. Grudnia 1825.

L a d e m:	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . . . .	1	15	—	1	1	6
Żyto . . . . .	—	28	9	—	23	9
Jęczmień wielki . . . . .	—	27	6	—	21	3
Jęczmień mały . . . . .	—	22	6	—	13	9
Owies . . . . .	—	17	6	—	13	9
Groch . . . . .	1	—	—	—	28	9
W o d a:	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała) . . . . .	1	16	3	1	1	12
Żyto . . . . .	—	27	6	—	25	—
Jęczmień wielki . . . . .	—	25	—	—	—	—
Jęczmień mały . . . . .	—	22	6	—	—	—
Owies . . . . .	—	18	9	—	16	3
Groch . . . . .	1	—	—	—	28	9
Kopa słomy . . . . .	5	12	6	4	7	6
Cetnar siana . . . . .	1	—	—	—	20	—